

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
na str. 1, 2, 3. m. 250, w tekście m. 200
Nektologi 250 mk. zwyczajnie 120 mk.Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 81.
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.PRENUMERATA WYNOŚI
w Kaliszu miesięcznie 500 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 600 Mk.
Zagranicą 1200 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 25 Mk.

№ 136 (7175).

Niedziela, dnia 18 czerwca 1922 r.

Rok XXX

Amerykańskiej wytwórni UNIVERSAL-FILM C-o L-td w New-Jorku.

Kino-teatr

OAZA

Dla młodzieży dozwolone.

Tylko do czwartku, dnia 22 bm.,
włącznie.

Wszepochteżny film świata.

W szponach hieny

Egzotyczny dramat w 6 aktach z cyklu „KARO AS”.

W roli głównej:

Prawdziwe dziecko stepu • Maria Walcamp.

Początek w dnie powszednie I seans g. 6.30, ostatni g. 9.15., w soboty, niedziele I seans g. 4, ostatni g. 9.15.

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA

chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis)

1402

przyjmuje codziennie: od 8^{1/2}-10 i od 4-7,
w niedziele i święta od 11-1. Towarowa 3, 1 p.

LABORATORJUM

CHEMICZNO-BAKTERJOLOGICZNE:

D-ra med. S. Wałchowiczowej

z Radomia, przeniesione do Kalisza
Al. Józefiny № 13, front, II piętro

WYKONYWA

wszelkie analizy w zakres diagnostyki lekar-
skiej wchodzące (analizy krwi na syfilis i inne).
Czynne codziennie od 9-1 i od 3-6.
Z chorób wewnętrznych i dziecięcych przy-
jęcia między 4-7 po południu.

1726

DOKTOR

Romuald Broniatowski

Ordynuje w Cieclocinku willa „Andrzejów-
ka” ul. Dębowa dom p. Kostrzewskiego.

1499

Klinika dla Kobiet

Dr. J. Chrzanowskiego

Specjalisty w chorobach ko-
biecych i położnictwie.

Poznań, św. Marcina 45a. Tel. 1875.

Zarząd Oddziału Kaliskiego Związku Zawodo-
wego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

Zawiadamia że:

Od 1 września r. b. Oddział prowadzić będzie 8 kl. Gimna-
zjum męskie humanistyczne z łaciną.Początkowo w roku szkolnym 1922-23 otwarte będą klasy wstęp-
ne I, II, ewentualnie III. Zapisy przyjmuje kancelaria gimna-
zjów Związkowych, ul. Kościuski 17 III piętro, do 1
lipca od 11-1 g. i od 4-5 g. codziennie a od 1 do 25 sierpnia
od 4-5 po południu. Egzamina wstępne odbywać się będą
tylko po wakacjach 29, 30, 31 sierpnia.

Lekcje rozpoczną się 8 września.

1757

Za Zarząd: Makarewicz, Wilezyński.

Zarząd Oddziału Kaliskiego Związku Zawodo-
wego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich

zawiadamia że:

zapisy do utrzymywanej przez niego Szkoły Zawodowej dla
dziewcząt, przyjmowane będą do 1 lipca r. b. i od 1 do 20
sierpniaDo szkoły przyjmuje się dziewczęta w wieku od 13-15 lat,
które ukończyły co najmniej 5 oddziałów szkół powszechnych
lub złożą egzamin w zakresie programu tychże.

Lekcje rozpoczną się 1 września.

1758

Bliższe wiadomości udziela kancelaria Gimnazjów Związkow-
ych ulica Kościuski 17, III piętro do 1 lipca od 11-1
i od 4-5 codziennie a od 1 sierpnia od 4-5 po południu

Za zarząd: Makarewicz, Wilezyński.

Essencja octowa i Spirytus drzewny

DO PALENIA

na balony po cenach fabrycznych
w aptece ST. KALINOWSKIEGO.

KALISZ, Stary Rynek № 34.

WODY MINERALNE

świeżego czerpania nadeszły Karlsbad Mühlbrunn,
Apenta, Fr. Józefa, Lug ciechociński, sól karlsbad-
ska natur. Pastyłki Comprimes Vichy-Etat oryg.
SKŁAD APTECZNY P. MOSSAKOWSKIEGO
Wrocławska 35.

1746

Telegramy.

Wniosek w sprawie wyboru premiera posła Skulskiego przeszedł większo- ścią 33 głosów przeciwko wnioskowi Lewicy

WARSZAWA 17 (tal. wł. „Gaz. Kalisk.“).
Cały dzień wczorajszy przeszedł pod znakiem
wielkiego napięcia. Posłowie gorączkowo
obliczali możliwy wynik głosowania. Galeria
przepełniona. O godz. 16-ej rozpoczęło się
posiedzenie, które trwało 6 godzin, przy li-
cznie zapelnionych ławkach poselskich. Przez
cały czas posiedzenia izba była rozdrażnio-
na. Przemawiali Głabiński i Dubanowicz,
którym lewica przeszkadzała protestami. O
godzinie 22-ej rozpoczęło się głosowanie.
Federowicz, podczas przemówień zrobił u-
kład z ludowcami, że jeżeli wniosek lewicy
upadnie, to będą głosowali za jego popraw-
ką. Wniosek lewicy upadł 33 gł. (177-200).
Ludowcy jednakże złamali układ i gdy Dja-
mand zgłosił swą poprawkę, aby całą usta-
wę odesłać z powrotem do Komisji konstytu-
cyjnej, głosowali za poprawką Djamanda;
która przepadła 5 głosami (187-182). Zw.
Lud. Nar. zgłosił poprawkę, aby premiera
wybierała ad hoc wybrana Komisja (Komi-
sja Główna), a nie plenum. Poprawka prze-
szła 183 gł. przeciwko 178. Następnie gło-
sowano nad całą ustawą razem z poprawką,
które przeszły 188 przeciwko 170. — Za
wnioskiem Skulskiego głosowały Nar. Zjed.
Lud., Mieszczaństwo Z. Lud. Nar., Chadecja,
grupa Dubanowicza, grupa ks. Lubelskiego
i kl. pracy konstytucyjnej.

Historyczny moment

OPOLE. W czwartek dn. 15 bm. o godz.
10 i pół wieczorem rozegrała się na wieckiej sa-
li gmachu komisji sojuszniczej historyczna chwila
oddania Państwu Polskiemu części Polskiej
Górnośląskiej, przyznanej mu decyzją Rad
Ambasadorów dnia 30 października 1921 roku.
Posiedzenie zajął prezydent komisji między-
sojuszniczej, generał Le Rond krótkim przemó-
wieniem, w którym wskazał na pojednawczy
duch, w jakim prowadzono od dnia 4 maja
br. pertraktacje co do warunków oddania ter-
rytorjum plebiscytowe. Polskę reprezentował
wiceminister dr. Zygmunt Seyda w towarzystwie
sędziego d-ra Zagórowskiego, Niemcy zaś re-
prezentował poseł dr. Eckhardt. Po przemówie-

niu przewodniczącego podpisali komisarze koalicyjni oraz pełnomocnicy polski i niemiecki warunkami oddania.

Bezpośrednio potem nastąpiła notyfikacja granic przez odczytanie i wręczenie odnośnego dokumentu obu pełnomocnikom. Z chwilą tą przeszła na Polskę władza suwerenna nad terytorjum jej przyznanem. W sobotę dn. 17 bm. rozpoczyna się ruch ewakuacyjny w pierwszej strefie.

Bezpośrednio po posiedzeniu komisji sojuszniczej podpisano u pełnomocnika polskiego układ polsko-niemiecki w przedmiocie oddania niemieckiej własności państwowej na polskiej części Górnego Śląska. Ze strony niemieckiej podpisał układy poseł dr. Eckhardt i prezydent policji dr. Schwendy.

Dn. 17 bm. nastąpi podpisanie ustalonego już co do treści układu w aktach i archiwach, a w przyszłym tygodniu podpisanie układu o uregulowaniu spraw, wynikających z podziału pól górniczych przez nową granicę polsko-niemiecką układu amnestyjnego oraz udziału o podziale gwarectwa w Tarnowskich Górach.

W przygotowaniu znajdują się prace nad układem o uregulowaniu stosunków co do fideikomisów, przeciętych nową linią graniczną polsko-niemiecką oraz nad układem w przedmiocie depozytów sądowych.

Złączenie Śląska z Polską

KATOWICE. Według wiadomości z Opoła dziś nastąpiło ogłoszenie przepisów układu zawartego pomiędzy komisją międzysojuszniczą z pełnomocnikami rządu niemieckiego i polskiego, dotyczącego przejęcia Górnego Śląska. Przepisy te obejmują 25 stron pisma maszynowego. Rozdział pierwszy zawiera ogólne zasady zarządzeń, a mianowicie:

1) zarządzenie przygotowawcze, 2) oddanie aktów archiwów, 4) zmiana personelu administracyjnego i technicznego.

Rozdział drugi omawia przekazanie administracji publicznej, krajowej i powiatowej. Poszczególne punkty tego rozdziału dotyczące: a) oddania administracji na obszarze przypadającym Polsce, b) ewakuacji obszaru plebiscytowego przez wojska polskie i niemieckie, c) policji, d) przekazania ogólnej administracji opróżnionych obszarom władzom polskimi i niemieckimi.

Cholera w Rosji

RYGA. „Eita“ donosi z Moskwy, że w przeciągu 4 ostatnich dni mają zanotowano w Rosji z górą 1200 wypadków cholery.

Pamiętniki Wilhelma

LONDYN. Wilhelm II sprzedał swe pamiętniki nakładcom amerykańskim. Zapłacono mu za nie ćwierć miliona dolarów. Pierwszy tom ukaże się pierwszego września.

Podrożenie gazet w województwach zachodnich

POZNAN. Związek zakładów graficznych i wydawniczych na Polskę zachodnią ogłasza w prasie zapowiedź znacznego podniesienia prenumeraty za pismo od 1 lipca rb. Przyczyną podrożenia gazet jest wzrost cen robocizny w zawodzie graficznym oraz cen papieru.

Morderstwo

KEPNO. Urzędnik pocztowy Bajtała podczas dyżuru nocnego został zamordowany. Zbrodniarze udusili go i rozbili głowę kamieniem.

Dziennikarze włoscy w Poznaniu

POZNAN. W czwartek rano przybyła do Poznania wycieczka dziennikarzy włoskich. Oprócz 18 uczestników wycieczki przybył referent wydziału prasowego poselstwa w Rzymie, oraz przedstawiciel ministerjum spraw zagranicznych, p. Zelisławski. Gości powitali na dworcu przedstawiciele Syndykatu dziennikarzy poznańskich, magistratu i starostwa grodzkiego. Następnie pod przewodnictwem radcy magistratu p. Rucińskiego, goście zwiedzali zamek poznański, muzeum wielkopolski, oraz ratusz. poczem udali się do Bazaru, gdzie Syndykat dziennikarzy podejmował ich śniadaniem. Następnie uczestnicy wycieczki udali się samochodami do Lubania, gdzie zwiedzili fabrykę sztucznych na wozów, stamtąd zaś do Puszczykowa, gdzie w swojej willi podejmował ich podwieczorkiem dyrektor polskich banków handlowych dr. Ha-

cia. Wieczorem odbył się w sali ratuszowej raut, wydany na cześć gości przez miasto. Nocnym pociągiem, o godz. 1-ej odjechała wycieczka do Zagłębia Dąbrowskiego, skąd udać się ma do Krakowa i Małopolski wschodniej.

Knpno „Gońca Krakowskiego“

KRAKOW. Podpisany tu został kontrakt kupna krakowskiego „Gońca“, nabytego przez konsorcjum członków krakowskiej narodowej demokracji. Poza tem prowadzono jest akcja w kierunku zakupu „Drukarni Narodowej“ w Krakowie, będącej własnością p. Natansona.

Do konsorcjum, które zakupiło „Gońca“, przyłączyło się wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego“, które dostarczyło ma „Gońcowi“ maszyn rotacyjnej i trzech linotypów, jak również potrzebnych zapasów papieru. Kapitał udziałowy przekracza sumę 100 milionów marek polskich.

Naczelnym redaktorem „Gońca“ został kierownik ekspozytury krakowskiej „Rzeczpospolitej“ p. Krzywyl.

Polska na drodze do dobrobytu i potęgi.

Znany szeroko w świecie znakomity korespondent amerykański, Frank H. Simmonds, piszący dla M. Clure Newspaper Syndicate, napisał następujący sympatyczny artykuł o Polsce:

Zawiazany ostatnio związek rosyjsko-niemiecki, pomimo tego wszystkiego, co się o nim teraz mówi, w naturze rzeczy musi prowadzić do politycznego i militarne go związku, z powodu że Niemcy i Rosja są najwięcej zainteresowanymi w obaleniu obecnego ułożenia granic europejskich, lecz nim ten związek będzie mógł dokonać wiele, koniecznym będzie zniszczyć barierę polską, która oddzieliła te dwa państwa odd Baltyku do granic Czecho-Słowacji.

Jeśli Polska mogła być zniszczoną, to Francja pozostałaby bez żadnego silniejszego sprzymierzeńca w Europie, lecz, aby Polskę zniszczyć, Rosja musiałaby polegać sama na sobie, gdyż Niemcy nie mogliby jej dopomódz bez ściągnięcia sobie na kark inwazji francuskiej. Tak się rzecz miała dwa lata temu, gdy armja Czerwona blisko dosięgła Warszawy. Gdyby pomoc francuska nie umożliwiła była wspaniałej armji polskiej wytrzymania i odparcia najazdu Niemcy byliby wygrały ogromne zwycięstwo a decyzja wojny światowej byłaby całkowicie obalona.

Zwycięstwo polskie i traktat w Rydze dały Polsce przyzwolite granice i swobodne miejsce oddechu, lecz brytyjcy krytycy przyłączyli się do Niemiec w potępieniu tych granic a krytycyzm ten został jeszcze bardziej zaakcentowany gdy Liga Narodów przyznała Polsce południową część Górnego Śląska, zgodnie z plebiscytem. Gdy Polska zajęła Wilno a ostatnio zwróciła je w swoje własne granice, po wypowiedzeniu się głosu popularnego, usłyszeliśmy ponownie te same głosy protestu.

Ostatecznie usłyszeliśmy propozycję w Genui która miała być wstępem do przyjęcia paktu wzajemnej gwarancji pokoju, że ma nastąpić nowe wyznaczenie granic w Europie Wschodniej. To można tylko brać za znak, że w kolach brytyjskich czynione będą nowe starania by pojednać Niemcy i udobroczyć Rosję kosztem polaków. Zechciejcie bowiem zważyć, że gdy Polska wyjdzie zwycięsko, jeśli wcześniej czy później rozwinie się Polska w porównaniu łaka jak Włochy, które także ostatecznie wynurzyły się na powierzchnię po latach obecnej niewoli, to w takim wypadku nadzieje niemieckie będą ostatecznie zniszczone i fakt ten stanie się już patentowym.

Dzisiaj Polska maszeruje do stopnia ekonomicznego dobrobytu. Jest ona narodem z górą 30 milionów liczącym z ogromnymi zasobami w węglu, oleju i rolnictwie. Jeśli będzie ona mieć czas na skonsolidowanie tych zasobów i zorganizowanie się, to może już obecnie być większym mocarstwem niż Włochy, lub nawet sama Francja, mierząc to jej ludnością i zasobami. Jednakże taki rozwój zniszczyłby aspiracje niemieckie i unicestwiłby wszystkie plany bolszewików rosyjskich.

W konsekwencji tego, widzieliśmy demonstrowanie siły militarnej Rosji nad granicami Polski i równocześnie postawione propozycje by omawiano przedmiot granic wschodnich Pol-

ski. Brytania, albo raczej Lloyd George, który zawsze wykazywał się w gotowości poświęcenia Polski dla ułagodzenia Rosji, wniósł tę propozycję i bynajmniej nie jest nieprawdopodobnym, że niebezpieczeństwo rosyjsko-polskiej wojny może być uważane za powód za świeże polskie koncesje...

Telepatja i Hypnotyzm w świecie nauki nowoczesnej

(z powodu eksperymentów D-ra Radwana).

(Ciąg dalszy).

Hypnotyzm natomiast w przeciwieństwie do telepatji ma już w nauce ogromną przeszłość, aczkolwiek spotyka się tu z niedowierzaniem szerokich kół laików, którzy na wszelkie podobne zjawiska już a priori patrzą jak na sztuczki kuglarzkie. Hypnotyzm ma za sobą w nauce takie nazwiska, jak Albert Möll, Beehtierem, Juljan Ochorowicz, i Charcot, który w roku 1882 przedstawił Akademii Nauk w Paryżu klasyczną swą notę: „O stanach hypnotycznych“. Znane te nazwiska światowych autorytetów powinny być już same przez się wystarczające, by wywalczyć dla hypnotyzmu wszelkie prawa w leczeniu narówni z innymi środkami.

O nim też chciałbym słów kilka powiedzieć w związku z hypnotycznymi doświadczeniami d-ra Radwana.

Hypnotyzm jest to stan odurzenia sensnego, stan normalny, wywołany sztucznie najrozmaitszymi sposobami.

W stanie tym potężnie wzrasta uległość sugestyjna, właściwa osobom wrażliwym, w znacznym już stopniu nawet na jawie (przykład: eksperyment z czystą wodą, której zapach poczuło 27 osób na sali i kreśliło rozmaicie jako zapach goździkowy, jabłkowy, etc).

Hypnotyzować może każdy po nabyciu pewnej techniki niezbędnej dla osiągnięcia efektu, ale nie każdy, gdyż nie wszyscy są ku temu podatni.

Sposobom hypnotyzowania mamy kilka, a więc: 1) szkoła Naucyjska, która wnosi słowami do świadomości medjum obraz smu; 2) sposób fiksjacji, przy którym to sposobie eksperymentator każe medjum fiksjować wzrokiem, jakiś przedmiot błyszczący, lub nawet swój własny wzrok, a to celem skupienia i zmęczenia uwagi, wreszcie sposób 3) mesmeryczny, przy którym używane bywają pociągnięcia specjalne, opisane przez słynnego mistrza sztuki magnetycznej — Mesmera i na cześć jego pasami mesmerycznymi zwane.

Tak naprzki! dzieci do lat 8i chorzy umysłowo zupełnie nie są podatni. Przyczem zaznaczyć należy, że nikogo nie można zahypnotyzować wbrew jego woli.

Dr. Radwan skombinował przy usypianiu swego medjum wszystkie te 3 sposoby, a było to najzupełniej zbytecznym, gdyż medjum jego, nota bene przypadkowe, zaproszone z publiczności, tak było wrażliwe i podatne, że od każdego z tych sposobów zastosowanych pojedynczo z łatwością by usnęło.

Sen hypnotyczny może być lekkim i głębokim, po lekkim śnie hypnotyzowany pamięta wszystko, co się z nim działo, twierdzi nawet, że mógłby nie usłuchać rozkazów hypnotyzera, tylko jakaś dziwna niechęć nie pozwalała mu się przeciwstawić (oznaka osłabienia woli). Dla większości zaś eksperymentów, a zwłaszcza dla celów terapeutycznych (lecniczych) potrzebny jest sen głęboki, po którym następuje zupełna amnezja, to jest absolutne zapomnienie tego co było podczas snu. Medjum d-ra Radwana było tylko w lekkim śnie hypnotycznym, wobec czego eksperymentator mógł nam zademonstrować tylko katalepsję sztuczną, która już w tym początkowym okresie wyraźnie występuje. Katalepsja sztuczna (hypnotyczna) tem tylko różni się od prawdziwej, że słowami zostaje wywołana i słowami (rozkaz hypnotyzera) daje się usunąć. Członki umiesione zachowują przytem nadaną im pozycję z woskową podatnością, aż do rozkazu hypnotyzera.

Gdyby p. Radwan wprowadził swe medjum, w stan głębokiego uspienia, wówczas mógłby zademonstrować wiele jeszcze fenomenów, jak np. złudzenia wszystkich zmysłów. Mógłby zapewnić hypnotyzowaną osobę, że pije wino, podając czystą wodę, mógłby dalej wpoić medjum, że słyszy cudowną muzykę, lub kanonadę straszliwą, że czuje pieska na kolanach, zamiast położonej chusteczki, że je ananasy, zamiast kartofli itd.

Wszystko to osoba, znajdująca się w głębokim śnie hypnotycznym, przyjmuje bezkrytycznie, a że faktycznie złudzenia te przeżywa, dowodzi całe jej zachowanie się i gra mięśni mimicznych.

Kontynuując swe doświadczenia, mógłby nam eksperymentator pokazać sztucznie wywołaną przez sugestię analogiczną anestezję, to jest zniesienie czucia bólowego i znieczulenie. W stanie tym można u zahypnotyzowanych dokonać kilka drobnych zabiegów operacyjnych.

Najciekawszą i najważniejszą dla celów praktycznych jest tak zwana pohypnotyczna sugestia—medjum wykonywa, rozkaz hypnotyzera już po przebudzeniu się na otrzymane hasło z zewnątrz. Hasłem może tu być czas wyznaczony przez hypnotyzującego. Naprz. hypnotyzer zwraca się do swego głęboko uspiętego medjum i mówi mu, że godzinę po przebudzeniu się medjum winno wykonać jakieś zlecenie. Całą godzinę po przebudzeniu medjum jest zupełnie normalne, lecz rozkazu danego na śnie nie pamięta i świadomie nie wie o nim nic, lecz gdy minie godzina, popada ono jakby automatycznie w stan powtórnego uspienia, podczas którego rozkaz dany poprzednio wykona. O ILE TYLKO ROZKAZ TEN NIE STOI W SPRZECZNOŚCI Z MORALNYM INTELEKTEM USPIĘTEGO.

To ostatnie jest nader ważne, gdyż dowiedzionem zostało, że to, czego dany osobnik ze względów moralnych na jawie dokonać by nie mógł tego również nie dokona podczas najgłębszego nawet snu, nie bacząc na wyraźny rozkaz hypnotyzera. Aczkolwiek świadomość jest u medjum uspiętego i wola jego nieczynna, lecz za to tem intensywniej odbywa się wówczas praca w podświadomości, która liczy czas wyznaczony pulz hypnotyzera i nie dopuszcza do wykonania krańcowych rozkazów eksperymentatora.

Oczywiście, że mogą tu być wyjątki i że pulz dłuższe uprawianie hypnotyzmu z jedną osobą, może ona całkowicie uleść woli hypnotyzera, który wykorzystając wówczas może jej stan nawet dla celów kryminalnych. Są to jednak rzadkie, wyjątki. Regułą zaś jest fakt, że w uspieniu nie spełniamy przestępstwa, jeżeli na jawie nie jesteśmy do tego zdolni.

Otóż ta pohypnotyczna sugestia wraz z towarzyszącą jej amnezją ma dla celów leczniczych najdonioślejsze znaczenie. Hypnotyzm, należy to podkreślić, jest to przedewszystkiem fenomen mózgowy, a tem samem główne jego tło—to zmiany psychiczne, wskutek czego wszystkie zrudzenia najrozmaitszych czynności naszych organów, wywołane psychicznymi, a nie organicznymi zmianami, leczycy możemy hypnotyzmem, to—jest usypiając chorego osobnika i robiąc odpowiednie sugestje.

Tak np. rozmaite histeryczne objawy, bezsenność, bóle głowy na tle nerwowem, alkoholizm, jakanie i wiele innych cierpień nieorganicznych, dają się często przez hypnotyzm usunąć.

Leczenie hypnotyzmem zdobywa sobie w nauce, co prawda z wielkim trudem, wszelkie prawa obywatelstwa.

Jeszcze teraz na takie leczenie publiczności i szerzej koła zainteresowanych fachowo, spoglądają z pewną rezerwą, a to właśnie wskutek takich publicznych wystąpień, które obniżają powagę hypnotyzmu, jako środka leczniczego.

Występy p. dra Radwana mają na celu propagowanie idei psychotechnicznego Instytutu, nowo utworzonego w Warszawie. Są więc poniekąd usprawiedliwione, tembardziej, że spoczywają w rękach fachowych, pamiętających o zasadzie woli nocere. Niestety widzimy często publiczne występy ludzi z medycyną nie wspólnego nie mających; hypnotyzm, jako dobytek nauki, nie powinien mieć miejsca na estradzie, jak niema miejsca publiczne pokazywanie innych zabiegów leczniczych. Hypnotyzowanie może być pożyteczne jako środek leczniczy jako takowy, powinno ono spoczywać w rękach fachowcy-specjalisty, a eksperymenty uprawiane dla zabawy i często nieumiejętnie przez chciwych zysku szarlatanów, ze szkodą dla zdrowia hypnotyzowanego, powinny być stanowczo wzbronione.

Kalisz, dnia 16. 6. 22 roku.

Dr. PAWEŁ KLINGER.

Protestantyzm w Polsce.

Mamy w Polsce kwestję protestancką, tak jak mamy kwestję żydowską, prawosławną, u-nicką.

Kwestja protestancka tem się jednak od pozostałych różni, że ją całkowicie ignorujemy, aczkolwiek ma ona pierwszorzędne znaczenie naprzód ze względu na stosunki polsko-niemieckie, następnie ze względu na odrodzenie narodowe mówiących po polsku mas ludowych protestanckich na Mazurach i Średnim Śląsku.

Ogół zdaje się przypuszczać, że z chwilą ukończenia plebiscytów zagadnienia te znikły z powierzchni. W rzeczywistości jest inaczej: ludzie, którzy sześć wieków mówili po polsku, nie bardo czując się polakami, nie zapomną odrzuca swego języka,—to raz, a następnie wśród półtoramilionowej ludności protestanckiej, rozsiadanej po całym terytorjum Rzeczypospolitej polskość bynajmniej nie przestała walczyć z germanizmem. Zagadnienie więc jest, jak było, a w tej chwili przechodzi ono taką fazę, która winna szczególną zwrócić uwagę.

Ponieważ wszystko co dotyczy protestantyzmu, jest u nas prawie nieznaną, więc przedewszystkiem trochę podstawowych wiadomości będzie tu na miejscu.

Wyznań protestanckich w Polsce jest pięć:

1) Małopolski kościół luteranski,

2) Kościół luteranski b. zaboru rosyjskiego z centralną władzą w Warszawie.

3) Kościół kalwiński b. zaboru rosyjskiego z centralną władzą w Warszawie.

4) Kościół unijny b. zaboru niemieckiego. Kościół ten powstał z rozporządzenia jednego z królów pruskich, który połączył w jednej organizacji religijnej luteranizm i kalwinizm. Teoretycznie ulegając woli rządu polskiego, centralna władza tego kościoła jest w Poznaniu, faktycznie w Berlinie.

5) Kościół staro-luteranski b. zaboru niemieckiego, z centralną władzą w Poznaniu.

Najdalej od palących zagadnień chwili stoi kościół kalwiński, do którego należy kilkadziesiąt starych polskich rodzin z naszej reformacji XVI-go wieku i trzecie kolonistów czeskich. Małopolski kościół luteranski również—dotychczas przynajmniej—jest wolny od zatargów narodowościowych i od burz politycznych.

Natomiast inne kościoły luteranckie i kościoły unijny są w ogniu walki polsko-niemieckiej.

Podczas okupacji niemiecy chcieli zrobić z kościoła luteranckiego w Kongresówce narzędzie, germanizacji; luteranie—warszawscy szczególnie—gwałtownie oparli się tym zakusom i ostatecznie zwyciężyli; polskie instytucje luteranckie zostały uratowane i całość kościoła utrzymała charakter neutralny, pod względem narodowościowym.

Na początku okresu niepodległości rząd polski powołał głowę kościoła luteranckiego w Kongresówce na kierownika plebiscytu mazurskiego.

Niemcy zaś postanowili bezwarunkowo warszawski kościół luteranski zdobyć. Dopomaga im w tej mierze traktat wersalski, który—o ile chodzi o Niemców—jest przez nas przestrzegany z przesadną ścisłością. Do Kongresówki napłynęły sfery płatnych agentów hakatystycznych.

W jednym z ostatnich numerów „Głosu Ewangelickiego” czytamy dziwną historję życia pewnego jegomościa, który rozpoczął swoją karierę, jako rosjanin, następnie został wysokim urzędnikiem polskiego ministerjum oświaty, a obecnie stoi na czele hakatystów łódzkich i organizuje kocią muzykę pastorem luteranckim, którzy mają odwagę przemawiać po polsku. Tacy panowie spacerują u nas zupełnie swobodnie, ciesząc się opieką władz i korzystając z zupełnej obojętności społeczeństwa, które na wszelkie przejawy niebezpieczeństwa niemieckiego najslabiej reaguje jakgdyby nie widziało, że to było jest i będzie nasze największe niebezpieczeństwo narodowe. I to się dzieje w czasie, kiedy Niemcy mordują naszych inteligentów, jednego po drugim na G. Śląsku; w stosunku do Niemców rządzący się bowiem tolstojowską zasadą, nie sprzeciwiają się złemu.

Ponieważ kościół luteranski jest zorganizowany parlamentarnie, więc akcja hakatystów ma na celu wyrzucenie polaków z kolegiów, konsystorzów, z urzędów pastorskich a nawet zastąpienie ich przez Niemców.

Sprawa jest tem donioślejsza, że chodzi o masy polsko-protestanckie; część mazurów, a mianowicie Działdów i część Średniego Śląska a mianowicie południowe gminy powiatów odolanowskiego, ostrzeszowskiego są polsko-protestanckie i należą do państwa polskiego. Mazury pozostałe i Śląsk kluczberski znalazły się wprawdzie poza naszymi granicami, ale ludzie mówią tam po polsku, jak zawsze mówili. Byłoby wreszcie jakąś średniowieczną niedorzecznością uniemożliwienia polszczenia się Niemcom lub innym cudzoziemcom wyznania luteranckiego.

Na terenie b. zaboru pruskiego kościół unijny zajął w stosunku do polskości stanowisko bezwzględnie wrogie, język polski jest z niego zupełnie wyrugowany. Natomiast kościół staro-luteranski chętnie udziela swych świątyni na nabożeństwa polskie. W Poznaniu, w Toruniu, w Bydgoszczy, w Odolanowie, w Lesznie odbywają się periodycznie polskie nabożeństwa w kościołach staro-luteranckich. W b. zaborze pruskim zarysowuje się więc pewne wyjście z sytuacji, a mianowicie luteranin pragnący być polakiem, winien wystąpić z kościoła unijnego i przyjąć staro-luteranizm co jest tem łatwiejsze, że staro-luteranizm pruski jest ogólnym luteranizmem, wówczas gdy pruski kościół unijny (Preussische Landkirche) jest specyficznie pruski (nawet nie niemiecki) religiją. W Kongresówce polacy-luteranie winni zerwać z obojętnością dla swego wyznania aby nie oddać go na łup Niemcom.

Dla akcji zaś uświadomienia narodowego polskich mas protestanckich mazurskich i średniośląskich ma powstać jedno silne „Towarzystwo to, zachowując zupełną autonomję, winno jednak skoordynować swoją działalność zarówno z Towarzystwem obrony kresów zachodnich jak i z Tow. ochrony polaków zagranicą. Funk-

cje Towarzystwa polsko-ewangelickiego dotychczas usiłowało spełniać zreszcie plebiscytowe ewangelików polaków, jednak pod nazwą tą i w obecnym składzie swojego zarządu nie wzbudza ono dostatecznego zainteresowania.

Nie należy przytem zapominać, że takie Towarzystwo polaków ewangelików znalazłoby poważnego sprzymierzeńca w licznej bo około 700 członków liczącym i dobrze zorganizowanym Towarzystwie polskiej młodzieży ewangelickiej, które dla sprawy mazurskiej ujawnia dużo przyjaznego zainteresowania.

Atak hakatystów powinien silnie skupić w jedną całość protestantów polskich i czynić z nich żywotną organizację, zarówno dla ich własnego dobra, jak i dla dobra mazursko-śląskich mas ludowych ewangelickich, którym Niemcy potrafili zwichnąć świadomość narodową, lecz języka polskiego wyrwać nie zdołał.

Rocznica grunwaldzka a Górny Śląsk.

Na czas obejmowania przez Polskę przyznanych jej wyrokiem genewskim ziem Górnego Śląska przypada rocznica wiekopomnego zwycięstwa polskiego pod Grunwaldem w r. 1410, obchodzona rok rocznie uroczystie przez całe społeczeństwo polskie. W roku bieżącym, kiedy wojska polskie obejmują w posiadanie część przastarej polskiej ziemi na Śląsku, rocznica ta nabiera szczególnego znaczenia: Zamyka ona bowiem okres ostatnich walk na G. Śląsku—ciężkiej walki plebiscytowej krwawych bojów powstańczych i otwiera nowy okres pokojowej pracy społeczno-rodowej na przyznanych nam obszarach, zmierzającej do utrwalenia umocnienia osłabionej przez wiekową germanizację polskości, otwiera jednakże zarazem okres nowej walki, prowadzonej już dziś najbrutalniejszymi środkami, przez społeczeństwo niemieckie na Śląsku Opolskim przeciwko tubyliczej ludności polskiej. Wyrugowanie doszczętne tej naszej ludności lub conajmniej zupełne zgermanizowanie za pomocą czy to siły brutalnej czy też wyrafinowanego „głaskania” oto cel ostateczny wszelkiej polityki niemieckiej.

Przeciwstawić się tej niszczycielskiej robobie odwiecznego wroga całą siłą, zwalczać niemieckie zapędy germanizatorsko-hakatystyczne, oto obowiązek najświętszy całej ludności polskiej powracającej pod panowanie niemieckie, oto jedne z pierwszych zadań całego społeczeństwa polskiego w wolnej Polsce.

Pierwszym krokiem w kierunku spełnienia tych obowiązków ma być właśnie tegoroczna rocznica grunwaldzka, która ma być obchodzona uroczystie na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej w dniu 16 lipca r. b. pod hasłem: pomocy dla Górnego Śląska.

Inicjatywę do uczczenia pamiętnej chwili objęcia części Śląska przez władze Rzeczypospolitej właśnie w chwili rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego oraz do niesienia dalszej wydatnej pomocy braciom naszym powracającym pod rząd Berlina dał jak wiadomo Związek obrony Kresów Zachodnich.

Nie wątpimy ani na chwilę że całe społeczeństwo polskie stanie w dn. 16 lipca do apelu że zamaniestuje czynem ofiarnym swą troszkę o przyszłe losy naszej ludności na Śląsku Opolskim. Ufamy też że przedewszystkiem ludność polska zwiąże wyzwolonych z niewoli niemieckiej ziem śląskich zamaniestuje w dniu tym swą łączność z całym społeczeństwem polskim, otaczającym żywą troską nasze kresy śląskie. Dzień 16 lipca powinien być jedną potężną manifestacją narodową.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Napad bandycki.

W lasach leżących wzdłuż szosy Zbiersko-Konin w odległości 300 metrów od granicy pow. Konieńskiego w dn. 15 bm. o godz. 7ej nad wieczorem zamaskowany i uzbrojony w rewolwer bandyta zatrzymał przez ułożenie barykady na szosie samochód-omnibus jadący z Konina do Kalisza.

Gdy szofer ujrząwszy na swej drodze barjerę stanął aby ją usunąć wtedy bandyta wyskoczył z lasu z wymierzonym rewolwerem rozkazał znajdującym się w samochodzie pasażerom w liczbie trzynastu wyjść na szosę i każdego z osobna rewidował w ten sposób zabrał im przeszło półtora miliona marek i niezatrzymywany przez nikogo znikł w lesie.

Na widok jednego bandyty tak wielkie przerażenie ogarnęło jadących, że pomimo posiadanego przez jednego z pasażerów rządu z Tuliszkowa, rewolweru i przeważającej liczby gdyż 13-tu przeciw jednemu, jak owce na rzeź, pozostawiając bandycie nawet rewolwer. Widocznie przysłowiowa nieszczęśliwa trzynastka odebrała odwagę uzbrojonemu pasażerowi.

Za śmiałym bandytom zarządzono pościg.

KRONIKA.

ZMIANA NAZWY GMINY I OSADY.

Na mocy rozporządzenia Min. Spr. Wewn. osada gmina „Kazimierz” w pow. Słupskim nazywać się będzie odtąd „Kazimierz Biskupi”.

MODZIEKOWANIE.

Paniom, które w dniu 5 b. m. na rzecz Tow. Przewodniczącego przyjęły ten trudny obowiązek kwestowania, zarząd składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Dochód brutto: 104,360 i 2 złote polskie, koszta 111,805 mk. czysty dochód 93,555 mk. K. Doruchowska, przewodnicząca sekcji dochodowej.

DOROCZNY EGZAMIN.

W środę, dnia 21 b. m. w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się doroczny egzamin uczniowie znanej miejscowej nauczycielki muzyki, p. Jadwigi z Kraszewskich Wilkanowiczowej. Na rzecz Harcerzy Polskich! Początek o godz. 4-jej pół po południu. 1742.

GROZNY POZAR.

W piątek o godz. 18½ pp. po zamknięciu fabryki wybuchnął groźny pożar w fabryce pończoch p. Holta przy ulicy Chopina. Wezwana syrena straż ochotnicza, w parę minut po alarmie stawiała się na miejscu. Dzięki energicznej akcji udało się umieścić w ciągu pół godziny, przyczem straty są minimalne. Pożar, w razie spóźnionej pomocy strawiłby całą fabrykę zagrażając straty milionowe. Straż powróciła do koszar o godz. 22-jej wieczorem.

SPRAWY SZKOLNICTWA.

Jak nam wiadomo wkrótce zostanie w Kaliszu otwarta udziałowa księgarnia i skład pomocy naukowych właścicielami której będzie nauczycielstwo Związku Zawodowych szkół średnich i powszechnych. Tydzień temu został już zawarty akt rejentałny spółki, a nauczycielstwo związkowe zawsze chętnie dla spraw ogólnego dobra, i tym razem mimo ciężkich warunków materialnych i zbliżających się wakacji, gorliwie pospieszyło ze składaniem udziałów. Sprawa przedstawia się nadspodziewanie pomyślnie i oto znowu dzięki garście ludzi czynu i dobrej woli, przybędzie nam placówka pożyteczna.

Jednocześnie donosimy, że od dnia 15 do 18 b. m. włącznie będzie otwarta w Gimnazjum Związkowym ul. Kościuszki Nr. 177 trzecie piętro, wystawa rysunków i prac ręcznych uczennic gimnazjum żeńskie goiśzkoły zawodowej prowadzonych przez oddział kaliski Zw. Zaw. Ni. P. i S. S.

Donieść jeszcze możemy, że wobec znacznej liczby kandydatek, zgłaszających się do egzaminów przed wakacyjnymi nie wielka ilość pozostanie dla kandydatek zgłaszających się po wakacjach.

Zaraz po ukończeniu roku szkolnego zarząd oddziału przystępuje do przygotowywania lokali niezbędnych prac, celem otwarcia 8-mio klasowego Gimnazjum męskiego humanistycznego z początkiem przyszłego roku szkolnego.

O FAŁSZERSTWO DOKUMENTÓW.

W dniu 16 b. m. w kaliskim sądzie okręgowym toczyła się sprawa karna o fałszerstwo dokumentów szkolnych, przeciwko Benjaminowi Dubowskiemu, który w spółnie z Januszem Putyrą w roku 1920 i 21 sfałszowali dwadzieścia świadectw szkolnych gimnazjum w Jaśle i seminarjum w Przemyslu— oraz przeciwko nauczycielkom: Janinie Kochanowskiej, Z. Michalkiewicz, J. Lesińskiej, J. Cepińskiej, M. Adamkównie, J. Sowinskiej, St. Puszczynskiej i Leonowi Walczakowi, oskarżonym z artykułu 448 K. K., że w roku 20 i 21

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu drogi nam zwłok córki naszej

s. p.

KAZIMIERY BUCZKOWSKIEJ

a w szczególności księdzu prefektowi Kwarciańskiemu, księdzu Bilskiemu, przełożonej Gimn. im. Anny Jagiellonki p. Zofji Bassakównie, tym, którzy ponieśli zwłoki na swych barkach, chórowi pod wezwan. św. Józefa składają serdeczne „Bóg zapłać”

Rodzice.

posiadając fałszywe świadectwa kwalifikacyjne, takowe świadomie złożyli do odnośnych urzędów w celu otrzymania posad na służbie państwowej. Janusz Putyra badany przez psychiatrów, uznany został za człowieka chorego na umyśle, a zatem jako nieodpowiedzialny za swe czyny przed sądem nie stanął. Oskarżeni badani przed sądem, tłumaczyli się tem, iż świadectwa otrzymali ze świadomością, iż im się takowe należą, albowiem przed otrzymaniem takowych uczęszczali na dwumiesięczny kurs, urządzony przez J. Putyrę, po skończeniu którego pojechali do Jasła, gdzie J. Putyra urządził dla nich egzamin, po którym dopiero wręczył im świadectwa. Sąd po naradzie uznał oskarżonych za winnych przestępstwa i skazał każdego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wyroku na 2 lata z tem, iż jeśli przez ten okres dwóch lat oskarżeni nie popełnią żadnej malwersacji—kara będzie darowana.

ZAMKNIĘCIE ROKU SZKOLNEGO.

W celu sprostowania wzmianki o zamknięciu roku szkolnego w szkołach powszechnych miejskich (Gazeta Kaliska Nr. 134 z dn. 15 czerwca b. r.), zaznaczamy, że w dniu 28 czerwca b. r. nastąpi zakończenie roku szkolnego nie tylko w szkołach im. E. Rephana i „17 Marca”, lecz we wszystkich dziewięciu szkołach powszechnych.

Rok szkolny zakończony będzie wspólnym nabożeństwem. Co do wzmianki o „uroczystym” zakończeniu roku szkolnego, to uroczystość ta w każdej szkole będzie miała inny charakter, zależnie od postanowienia Rady Pedagogicznej danej szkoły.

Wzmianka o wycieczkach szkolnych wymaga również sprostowania. Wycieczki w roku bieżącym odbędą się do trzech miejscowości: szkoła im. E. Rephana urządzi wycieczkę do Krakowa i Zakopanego, szkoła „3 Maja” na Pomorze i szkoła „17 Marca” do Poznania.

W wycieczkach tych weźmie udział około 120 uczniów i uczenie starszych klas szkół powszechnych.

Na pokrycie kosztów wycieczek szkolnych Rada Miejska w Kaliszu uchwaliła pół miliona mkp.

BRAK POSZANOWANIA.

Utartym od wieków zwyczajem, dawniej po uroczystej procesji Bożego Ciała, kmiotkowie rozbierali drzewa przystrajające ołtarze, gdyż przywiązują do nich pewne przywileje, z biegiem jednak czasu uroczyste dzielenie gałązek zamieniło się wprost w jakąś grabież tak dalece, że nawet ksiądz-celebrant znajduje się jeszcze przy ołtarzu, a już tłumy wyrostków, a niejednokrotnie osoby starsze, nie bacząc na uroczystość chwili, rzucają się na ołtarze i formalnie rozrywają drzewka, staczając przy tem formalnie wałki na pięści.

Zwyczaj jest zwyczajem i tego nikt nie ma prawa zabraniać, ale osoby starsze winny baczyć na szacunek jaki się należy wystawionemu w monstrancji Przenajświętszemu Sakramentowi i dopóki kapłan nie opuści ołtarza, niedopuszczając do profanacji przez wywoływanie bójki i niewczesne łamanie gałązek.

Naszem zdaniem ołtarze winny być otoczone opieką czy to Straży ogniowej, czy też cechów lub „Sokoła” i mamy nadzieję, że ten brak poszanowania więcej się nie powtórzy.

JESZCZE PODZIAŁ DJECEZJI.

Czytamy w „Kurjerze Częstochowskim”: Ze względu na rozległość diecezji ma nastąpić w niedalekiej przyszłości jej podział. Do diecezji Włocławskiej ma być przyłączona część płockiej pow. lipnowski, z gnieźnieńsko-poznańskiej pow. Inowrocławski, toruński, które niegdyś należały przed rozbiorem. Natomiast południowa część diecezji, kaliskie, piotrkowskie, częstochowskie mają stanowić odrębne diecezje kaliska i częstochowska.

KONTROLA FINANSOWEJ GOSPODARKI MIAST. Na mocy rozporządzenia rządowego, powołana zostanie specjalna komisja kontrolująca państwowa do rewizji finansowej gospodarki ciał samorządowych, działających przy udziale finansów skarbu państwa, a mianogminy m. Łodzi, m. st. Warszawy, m. Lwowa, m. Krakowa, m. Lublina, Włocławka, Białostoku i Tomaszowa Mazowieckiego.

ZBIEG Z OBOZU INTERNOWANYCH.

Na stacji Łódź-Kalisza zatrzymano mężczyznę bez żadnych dowodów osobistych. Jak wy-

kazało śledztwo jest nim niejaki Prokop Gołowniak, zbiegły z obozu dla internowanych w Kaliszu. Zbiega przesłano do urzędu śledczego.

NADESLANE.

Cech krawiecki ziemi kaliskiej podaje pp. krawcom i krawczyniom m. Kalisza i okolicy do ogólnej wiadomości, że na mocy uchwały dn. 19 maja b. r. spełnia funkcje starszego i załatwia wszelkie sprawy cechowe. (ul. Towarowa 3) starszy F. Kiermasz.

Podstarszy J. Kołaciński.

Przepis wykonawczy

do statutu o miejskim podatku od węgla uchwalony na posiedzeniu Magistratu w dn. 9 czerwca 1922 roku.

§ 1.

Jako zasadniczą podstawę opodatkowania węgla rozumie się cenę węgla franco kopalnia. Cenę węgla jako podstawę opodatkowania oblicza się na każdy cały miesiąc naprzód w dn. 1 danego miesiąca według ostatnich podanych w dziennikach warszawskich w miesiącu ubiegłym.

W ten sposób ustanowione ceny węgla winny być ogłoszone w pierwszych dniach miesiąca po ich ustanowieniu w „Gaz. Kaliskiej” względnie w innym miejscowym dzienniku lub tygodniku.

§ 2.

Przeciętną cenę węgla na każdy miesiąc ustanawia protokolarna komisja składająca się z przedstawiciela Magistratu oraz 2 przedstawicieli miejscowych kupców węglowych.

§ 3.

W celu prawidłowego poboru podatku mają być sporządzony codziennie na stacji kolei wykaz przychodzących do Kalisza posyłek węglowych według formularza wydanego przez Magistrat.

§ 4.

Przedmiotem podatku jest węgiel adresowany do odbiorów w obrębie miasta Kalisza i wyladowany w Kaliszu.

§ 5.

Na przypadające kwoty podatku otrzymują płatnicy wezwania płatnicze. Przeciw wezwaniu płatniczemu wolno wnieść reklamację do miejskiej komisji apelacyjnej w terminie do 14 dni licząc od następnego dnia po doręczeniu wezwania płatniczego. Reklamacja nie wstrzymuje jednak egzekucji a w terminie niezapłaconych kwot podatku ściągane będą w drodze przymusowej, z zaliczeniem ogólnie obowiązujących kosztów egzekucyjnych i odsetek zwłoki.

§ 6.

Zwroty podatku za marzec węglowe będą zwracane interesowanym tylko na podstawie przekładanych urzędowych potwierdzeń zarządu kolejowego.

§ 7.

Wszelkie sprawy dotyczące miejskiego podatku od węgla załatwia Wydział Podatkowy Magistratu ul. Kościuszki Nr. 4 i p. drzwi Nr. 4.

§ 8.

Zasady rozrachunku z organami wykonawczymi innych związków komunalnych stanowią przedmiot osobnej umowy.

MAGISTRAT.

Kalisz, 10 czerwca 1922 roku.

OBWIESZCZENIE.

W myśl przepisów wykonawczych uchwalonych przez Magistrat m. Kalisza w dniu 9 czerwca r. b. do statutu o miejskim podatku od węgla, podaje się niniejszem do wiadomości uchwalone przeciętne ceny węgla służące za podstawę opodatkowania w czasie od 10 czerwca do 30 czerwca r. b.

I WĘGIEL KRAJOWY

gruby kostka I i II	15.700 mk. za 1 tone
orzec I II i III	14.000 " " "
pospółka, miał, grys i nies.	10.000 " " "
koks	13.000 " " "

II WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI i ZAGRANICZNY

gruby kostka I i II	17.300 " " "
orzec I II i III	17.000 " " "
miał grysik i niesortowany	16.000 " " "
koks	34.000 " " "

1751

MAGISTRAT.

Mleczarnia

największa w Bydgoszczy
połączona z ekspedycją
i handlem opału z rąk niem.

zaraz korzystnie na sprzedaż.

Mam wielki wybór dal-
szych korzystnych obiektów.

A. WIECZOREK

Pośrednictwo nieruchomości,
Bydgoszcz, Dworcowa 78,
Telefon. 825. 1740

BACZNOŚĆ!!!

Proszę Państwa! Każdy powinien dbać
co mu zimą brak

FUTRA! FUTRO! FUTRA!

By uniknąć nieporozumienia
przyjmuje

reparacje, oraz wszelkie przeróbki, które wykon. w naj-
modniejszych fasonach, stare futra w zamiany.
Polecam się łaskawej pamięci

H. ADLER Kalisz, Wiejska 5,
ZAKŁAD KUŚNIERSKI

1627

Wyższa szkoła kroju i szycia nagrodzona złotym medalem w Paryżu E. Mieczowska

KALISZ, ulica Wrocławska № 50.

System kroju angielsko-francuski trwa od 6
do 8 tygodni, po ukończeniu uczenie otrzy-
mują świadectwa. 1676.

Hurtowo i detaliczny

SKŁAD

węgla, wapna, cementu
i drzewa opałowego

przyjmuje zamówienia po cenach 1536
konkurencyjnych
zaraz wykonane.

Szymon Grün, Warszawska 4, daw. 33, Tel. 120.

ZDOLNEGO ZECERA

poszukuje
DRUKARNIA NARODOWA
Ostrów Wkp. 1741

Dnia 12 czerwca zgubiono
dowód osobisty

kolei państwowych, wydany na
imię Stanisławy Luchtówny z
Kalisza. 1744

Zginął PASZPORT

wydany w Warszawie na imię
Hany Griffel, oraz kopja roz-
wodu wydana w Warszawie
na imię Hany Griffel i Abrama
Wolffa Griffela. 1747

Do wynajęcia w zdrowot-
nej miejscowości niedale-
ko Kalisza kilka letnisk.
Wiadomość w Redakcji Gaz.
Kaliskiej. 1755

Kupię używany w dobrym
stanie 1748

sportowy wózek

dziecinny. Oferty sub F. C.
W Gdyni nad morzem, po-
koje umeblowane na dnie
i tygodnie. Do 1-go lipca
dużo taniej. Szczegóły w
sklepie „Spójnia“ róg Wiej-
skiej. 1754

Świeży gips

nadszedł do SKŁADU
FARB III. Szczecińskiego.
Kalisz, Nadwodna № 14,
róg Kanonickiej,
dom WP. Wolfa. 1686

BIURO TECHNICZNE
i DOM HANDLOWY

„PROSNA“

Ogrodowska 4, dom własny
zawiadamia, że firma rozsze-
rzyła dział techniczny i wyko-
nuje terminowo wszelkie
roboty:

ogrzewanie.

kanalizacje,

studnie artezyjskie,

stacje biologiczne itp.

z własnych materiałów, po-
siadanych w dużych ilo-
ściach na składach
w Kaliszu. 1710

Sól gorzką
i chlorek magnezy
najtaniej sprzedaje Poznański
WARSZAWA,
Marszałkowska 72. 1244

Letnie mieszkanie

do wynajęcia w Prażuchach
gm. Ceków. Bliższa wiadom.
Kalisz, Kościuszki 3 m. 4.
G. Fuks. 1713

Do Biura-Technicznego
Inż. S. PORADOWSKI
Kalisz, Kościuszki 20, — 1714
**potrzebny jest ślusarz
na roboty maszynowe.**

Francuskiego

udziela student uniw.
francuskiego.
Wiad. w red. Gazety Kal. 1693

Jest do wynajęcia

na letnisko lub sprzedania pod
miastem domek murowany o
5 pokojach z wygodami wraz
z wozownią, stajnią, innemi bu-
dynkami i ogrodem owocowym.
Wiadomość: Browarna 3, m. 3.



1175

PIEGI i PRYSZCZE

usuwa radykalnie

krem „EROS”

Żądać w aptekach skład. apt. i perfum.

Nowo uruchomiona mechaniczna fabryka wyrobów dzianych

pod firmą 1685

B-cia Boraks

poleca dla hurtowników swoje wyroby wełniane jako to
sweatry, bluzki, szale, getry, reformy, garni-
tury i t. d.

Przy fabryce specjalny dział rękawiczek weł-
nianych w różnych deseniach i kolorach.
B-cia BORAKS Al. Józefiny № 29.

DAMSKA SUKNIA 4500

letnia tylko mk.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną DAMSKA letnią
całą SUKNIĘ trykot, nadzwyczaj praktyczną, na-
dająca się na każdą figurę, w kolorach: czarny, gra-
natowy, bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebie-
ski, zielony, piaskowy, szary, brązowy, elektryk,
biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybra-
na — tylko za 4500 mk.

Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i wię-
cej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy
odbiorze).

1739

Prosimy adresować.

J. Lubka -- Łódź 18.

Fabryka Fortepianów

Braci K. i A. FIBIGER

ULICA WROCŁAWSKA, RÓG POLNEJ.

Poleca znane ze swej dobroci pianina.

Przyjmuje do gruntownej reperacji pianina i fortepiany
po przystępnej cenie. 1427

POTRZEBNI INTELIGENTNIEJSI PRAKTYKANCI.

Dom Towarowy J. EWIGKEIT i J. WERTANS

Warszawa, Trębacka 3.

Telefon Nr. 113-91.

poleca po cenach konkurencyjnych.

Żądajcie próby.

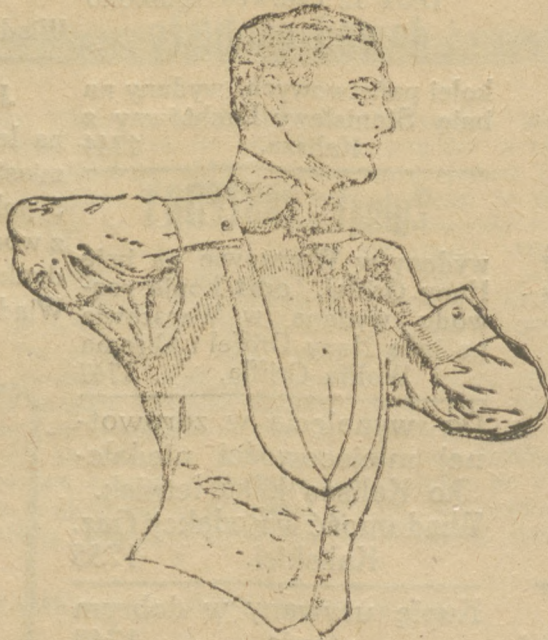
Stałym klientom wysyłamy chętnie z ciągle otrzymywanych nowości próby.

KUPONY NA GARNITURY MĘSKIE
od Mk. 9000
za kupon (3 metry).

PALTA NIEMPRZEMAKALNE
od Mk. 14,000.

PYJAMAS (ranne garnitury)
od Mk. 10,000.

KOSZULE kolorowe od Mk. 3,500
„ **białe z gorsami i mankietami** od Mk. 4,000.



KOŁNIERZYKI od Mk. 250.
SKARPETKI „ „ 400.

KALESONY siatkowe od 2,500.
KOSZULKI siatkowe od 2,500.

REKAWICZKI, LASKI, SPINKI,
PASKI, PODWIĄZKI.

SUKNA, BOSTONY, GABARDINY, KOR-
TY, SZEWIOTY, ZEFIRY, MARKIZETY,
PLÓTNA, JEDWABIE i wszystkiego czego
dusza zapagnie.

WYSYŁAMY POCZTĄ ZA ZALICZENIEM.

W wszelkie kooperatywy, związki, stowarzyszenia, zarządy dóbr i t. p. prosimy o łaskawe porozumienie się z nami listownie przed każdym zakupem. Chętnie służymy informacjami.

KALISKA FABRYKA WAG

„REKORD”

Koncesjowana przez Główny Urząd Miar przeniesioną została na ulicę WIEJSKA 12, .. do byłego lokalu „Gazety Kaliskiej” ..

Przyjmuje do stemplowania i reperacji wagi dziesiętne, stołowe, aptekarskie i wozowe oraz odważniki.

Posiada na składzie wagi dziesiętne i stołowe własnego wyrobu oraz odważniki i miary stemplowe.

Skład szkła, porcelany i lamp
A. PIWEK, Kalisz

Babina 21, przy Nowym Rynku.
.. 131 Telefon 131. ..

Na sezon bieżący:

Słoje, aparaty, i pierścienie gumowe oryginalne Wecka.

Garnki kamionkowe od 10 do 50 litr. na zapasy do masła, miodu i peklowania mięs.

Garnki kamienne wszelkich fasonów rozm. od 35 mk. za sztukę. — CENY NIZKIE. 1736

SZKOŁY FOTOGRAFUJĄ
się najlepiej

w salonie artystycznym firmy

„ENGEL”

KALISZ, Niecała № 12. .. Wejście z parku.

Ubočný dochód dla każdego pracownego obywatela

Listy i zapytania pod adresem „SANATOR” 10. Bydgoszcz

100000 mk. i więcej miesięcznie

stałego, uczciwego zarobku może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowny człowiek na wsi, przy pozasłużbowej pracy może

ZAROBIC

PIEKARNIA

z domem i przyległym ogrodem w Skalmierzycach zaraz do sprzedania. Pussak, Skalmierzyce stare, powiat Ostrowski. 1732

Zginęła karta bezterminowego urlopu

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Józefa Wojtysia rocznik 1894. 1731

SPRZEDAM

DOM

1737

dwupiętrowy z placem frontowym, obszernym podwórkiem w śródmieściu, cena 3 i pół miljon. wiadomość Wrocławska 70 u gospodarza.

W Osieku pocz. Gostyczyna do sprzedania 20 mórg ziemi pszennej i 20 mórg dzierzawy z inwentarzem żywym i martwym, oraz

sklep kolonialny

natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Jan Wolniewicz, Osiek pocz. Gostyczyna pow. Ostrowski. 1743

JAN MICHAŁSKI
Biuro Techniczne

w KALISZU, Al. Józefiny Nr. 9, Tel. Nr. 46.

wykonywa, jako długoletnią specjalność: wodociągi zwykłe i pneumatyczne, kanalizacje, ogrzewania centralne i wogóle wszelkie urządzenia zdrowotne. Udziela porad technicznych w zakresie t. ch. niki zdrowotnej (w niektórych wypadkach bezpłatnie).

Sporządza projekty i kontorysy

Projektuje i buduje **STACJE BIOLOGICZNE** do oczyszczania ścieków domowych.

Warsztat reperacyjny.

1480

Dr. Józef Króll

specjalista w chirurgii i ortopedji

.. otworzył po przerwie ..
spowodowanej służbą wojsk.

: prywatną klinikę chirurgiczną. :

W Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka № 14.
Dom ogrodowy (dawniej Rycerska.)

Przyjmuje od 11^{1/2}—1 i od 4—5.
Telefon 1082. 1620